GAZETA HANDLOWA.

Nr. 170. Warszawa, dnia 25 lipca (6 sierpnia). Piątek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 30; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 6 sierpnia.

Przypuszczenia w ostatnich dniach w przedmiocie stosunków turecko-egipskich rozpowszechniane, okazują się bezzasadnemi. Wczorajszy telegram z Konstantynopola świadczy, że usposobienie Porty względem Izmaela paszy jest ciągle bardzo złe. Wysłanie do Egiptu Hassana effendego uważać można za rodzaj przedwstępnego ultimatum. Porozumienie między vice-królem a Portą tym zdaje się trudniejszem, ponieważ ta ostatnia coraz więcéj wyprowadza na stół punktów zażalenia. Nie chodzi już teraz tylko o negocyacye ostatnie z dworami europejskiemi, lecz także o zachowanie się Izmaela paszy podczas powstania kandyotów. Dziwna rzecz, że sprawa ta, o któréj w tych dniach uczyniliśmy wzmiankę, teraz dopiero poruszoną zostaje. Polityka Turcyi odnośnie do Egiptu pod tym względem zdaje się mieć pewną analogię z postępowaniem jéj w sprawie greckiéj. Przypatrując się przez cały ciąg powstania spokojnie popieraniu kandyotów przez Grecyę, w ostatniéj dopiero chwili nadspodziewanie energicznie przeciwko niéj wystąpiła. Czyżby się to samo powtórzyć miało z Egiptem? O pośredniczących działaniach mocarstw europejskich w zajściu turecko-egipskiem nic jeszcze dotąd nie słychać a jednak gabinety mniejsze, zdaje się, wszelki powód do użycia swych wpływów w celu przeszkodzenia starciu. Groźba wykonania firmanu z r. 1841, to jest usunięcia dzisiejszego vice-króla, musiałaby pociągnąć za sobą wojnę, ponieważ niepodobna przypuścić, ażeby Izmael pasza bez oporu usunąć się pozwolił.

Niektóre pisma francuzkie a nawet „Constitutionnel” donosząc o urlopowaniu żołnierzy armii francuzkiéj, zdawały się do faktu tego przywiązywać większe znaczenie w duchu pokojowym. Wszakże podsuwanie takich tendencyj nie zgadzało się widać z polityką cesarską, gdyż „Public,” „Peuple” i inne dzienniki paryzkie ze znaczącą skwapliwością zaprzeczyły pogłoskom o urlopowaniu wielkich mas żołnierzy, usiłując zarazem zmniejszyć w ogóle doniosłość nastąpić mających urlopowań. Rozdrażniony ton, w jakim owe zaprzeczenia uczyniły, zwrócił uwagę i to tym słuszniéj, ponieważ w takim nawet razie, gdyby tylko chodziło o zaprzeczenie prostéj pogłosce giełdowéj, mającéj jednak tendencyę pokojową, zdawał się nie być usprawiedliwionym. „Monitor armii”, będący organem ministeryum wojny, uważa za stosowne wrócić raz jeszcze do rzeczonego przedmiotu, ażeby wykazać, że o redukcyi armii nie ma mowy. Chodzi tylko, powiada nadmienione pismo, o rozpuszczenie do domu właściwéj kategoryi żołnierzy, co zresztą powtarza się corocznie, po ukończeniu inspekcyi jeneralnéj. Między 15 września a 1 października rozpuszczoną będzie na urlop klasa żołnierzy z 1863 r. Do tego dodać należy, że żołnierze, którzy w d. 1 października 1864 r. wstąpili do służby dnia 1 października r. b. kończą pięcioletni czas służby. Tym sposobem liczba wojska zmniejszoną będzie razem o 16,000 ludzi. Jeżeli tak się rzeczy mają, przyznać należy, że o jakiejkolwiek redukcyi armii nie ma mowy. Gotowość bojowa armii francuzkiéj przez rozpuszczenie do domów 16000 ludzi w niczem umniejszoną nie zostanie. Ton prasy półurzędowéj względem Prus nacechowany jest dawną nienawiścią. Odznacza się w téj mierze „Patrie”. Bierze ona energicznie Austryę w obronę przeciwko zaczepkom organów pruskich i powiada, że Austrya wtedy tylko powinnaby wyrzec się wszelkiego wpływu na Niemcy, gdy te ostatnie pozostawione będą sobie samym, to jest po usunięciu hegemonii Prus.

O projektach podróży cesarzowéj Eugenii pisze „Monitor” co następuje: Cesarzowa z księciem cesarskim udadzą się najprzód do Ajaccio na stuletni obchód rocznicy urodzin Napoleona I. Zabawią tam kilka lub kilkanaście dnia na Wenecyę udadzą się do Arenenberg zkąd książe powróci do Francyi, ceserzowa zaś zwróci się na ad ku wybrzeżom morza Adryatyckiego, zaambarkuje się do Konstantynopola, zwiedzi następnie miejsca święte, a w listopadzie obecną będzie na uroczystem otwarciu kanału suezkiego. Nadmienić wszelako należy, że wykonanie programu tego zależnem jest od wielu ewentualności, a mianowicie od położenia wewnętrznego Francyi.

Organizacya armii honwedów jest na ukończeniu. Jak wiadomo należeć mają do niéj wysłużeni urlopnicy i rezerwiści armii wspólnéj. Otóż odezwą ministeryum węgierskiego obrony krajowéj wezwani zostali wszyscy téj kategoryi żołnierze do ćwiczeń, odbyć się mających przez dni dwadzieścia w miesiącu wrześniu. Dnia 1 października zaś

GAWĘDY EKONOMICZNE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr 168).

— Nie jesteście tak świadomi téj kwestyi jak wam się zdaje. Moglibyście mnie nie słuchać, gdybym chciał rozprawiać o złodzieju, który czeka nas w lesie z pistoletem w ręku, albo o kupcu, który nam sprzedaje fałszywą wagę: wiecie tak dobrze jak ja w czem leży niemoralność i niebezpieczeństwo czynów podobnych. Lecz gwałt, przymus i podstęp pokryte są w tym świecie formami tak różnemi, tak złożonemi, tak umiejętnemi, że nietylko unikają zniesławienia, ale dochodzą niekiedy do tego, iż się je podziwia i czci; a mniej się zaiste do tego przyczynia niemoc praw i opinii w prześladowaniu zła, jak zaślepienie ludzkie.

Użyteczność nauki, o któréj gawędzim, polega na zdemaskowaniu gwałtu i podstępu, na objaśnieniu ludziom mnóstwa błędów, które im kazali przyjąć jako artykuły wiary ludzie interesowani w wyzyskiwaniu ich nieświadomości. Oto szlachetny cel, jaki sobie założyła ekonomika, — to wam tłumaczy napady, których była przedmiotem, przeszkody na jakie napotykało jéj rozpowszechnianie w pewnych sferach społecznych.

W obec tych trudności, społeczeństwo byłoby bardzo godnem pożałowania, gdyby dla oświecenia siebie i wytępienia z pośród siebie nadużyć, mogło tylko liczyć na pomoc nauki. Lecz ludzie uczą się także inaczej jak z książek, mianowicie przez doświadczenie, a książka niniejsza nie ma bynajmniej być środkiem mającym zastąpić doświadczenie. Ludziom prostym można napisać całe stronnice, lecz ostatecznie pojmują dobrze kilka zaledwie wierszy i z tych tylko odnoszą pożytek. Tak postępowali nasi ojcowie. Nauka byłaby im oszczędziła téj zwłoki, lecz sama potrzebowała wiele czasu do ustalenia się i często wpadała w błędy, tak, że ludzie musieli wyłącznie trzymać się doświadczenia osobistego. Mają oni jednak tę korzyść, że im tkwi wszystko głębiej w umyśle, ponieważ nic nie zostawia wrażeń żywszych i trwalszych jak cierpienie.

I rzeczywiście, zło ma także swoje posłannictwo na ziemi. Człowiek, istota niedoskonała, do wysokiego stopnia się doskonali, a dwoma czynnikami współdziałającemi przy jego doskonaleniu się, są: *wrażliwość* pręca go do szukania dobra a unikania zła, i *wolność* która mu pozwala wybrać między jednem i drugiem, która mu ofiaruje zaspokojenie gdy wybierze dobro, a cierpienie gdy wybierze zło. Człowiek bezsprzecznie mylić się będzie często w spożytkowaniu téj wolności, lecz wówczas albo będzie cierpiał sam albo zada cierpienia innym; w pierwszym razie sprowadzi go ku dobru uczucie jego własnéj boleści, — w drugim, opór jego bliźnich. Na mocy tego podwójnego prawa: *odpowiedzialności i solidarności*, zło zmierza do dobra i wywołuje takowe, podczas gdy dobro nie może zmierzać do zła; zkąd płynie, że niezwyciężoną dążnością społeczną pod panowaniem wolności, jest zbliżanie ustawiczne ludzi ku wspól

wcieleni będą do honwedów rekruci z tegorocznego kontyngensu. co organizacyę téj armii uzupełni. Mundury i broń dla całego jéj kompletu (80,000 piechoty i 7,500 jazdy) są gotowe.

Ruch karlistowski, co do którego brak nam dziś dalszych szczegółów, uwydatnił konieczność stanowczego w Hiszpanii uregulowania stosunków wewnętrznych. Dowodzi tego między innemi list wystosowany przez jenerał-kapitana madryckiego do rejenta Serrano i ministra Prima, w którym oświadcza, iż obecnie bardziéj niż kiedykolwiek występuje na jaw brak poszanowania ustaw krajowych, który czyni nieodzownem bezzwłoczne obsadzenie tronu. Konieczność ta jest w istocie bardzo widoczną; obsadzenie tronu położyć by mogło koniec niesnaskom wewnętrznym, ale wynalezienie odpowiedniego kandydata na tron nie jest dziś łatwiejszem jak poprzednio, dlatego też nie wielka jest nadzieja by życzenie jeneral-kapitana w rychle urzeczywistnić się mogło.

Znany z czasów powstania kandyotów statek grecki Enosis, znajdujący się ciągle jeszcze pod sądem, przez komisyę mieszaną uznany został niewinnym rozbójnictwa morskiego, o co go obwiniały władze tureckie i w skutek tego orzeczenia zwrócono go właścicielom. Tym sposobem w zadawalniający sposób rozstrzygniętą została ostatnia kwestya, przypominająca spór turecko-grecki, przedstawiający się z razu w tak nader groźnych rozmiarach.

Paryż, 3 sierpnia. Zaprzeczają z dobrze powiadomionéj strony p ogłosce jakoby cesarzowa podczas podróży na wschód, popierać miała reklamacye ze strony katolików w przedmiocie Grobu Świętego. Wskazują zarazem, że ta kwestya uregulowaną jest w traktacie międzynarodowym.

Odbyta dziś rada ministrów obradowała podobno nad zmianą wielu prefektów.

Londyn, 4 sierpnia. „Morning Post" donosi, że bostoński kupiec Forbes upoważniony został do ofiarowania Hiszpanii 100 mil. dolarów za uznanie niepodległości wyspy Kuby. Rząd hiszpański jednak sumę tę uznał za niedostateczną.

Odroczenie parlamentu nastąpi prawdopodobnie dopiero dnia 12 t. m.

Madryt, 3 sierpnia. Zaprzeczają stanowczo doniesieniu pism angielskich o układach jakoby rozpoczętych między Hiszpanią a Stanami Zjednoczonemi, w przedmiocie uznania niepodległości wyspy Kuby. Wiadomości o ściganiu band karlistowskich są zadawalniające. Według „Imparcial" większa część band rozwiązała się.

Bukareszt, 4 sierpnia. Obecnie pracuje 15,000 ludzi około budowy dróg żelaznych i kanałów. Książe w towarzystwie księcia Ghiki często ogląda roboty. Znaczna część dróg żelaznych w listopadzie oddaną będzie do użytku publicznego.

(Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

New-York, 2 sierpnia. Kurs wexli na Londyn w złocie 110, ażjo od złota 36, bawełna $33\frac{3}{4}$; mąka 6.85. *Oléj skalny* rafinowany typowo-biały w New-Yorku 32, w Filadelfii $31\frac{3}{4}$.

Szczecin, 4 sierpnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 65—75; z dostawą w sierpniu $74\frac{1}{4}$, we wrześniu i październiku 73, na wiosnę 71. *Żyto* w miejscu 54—57; z dostawą w sierpniu 54, we wrześniu i październiku $53\frac{1}{4}$, w październiku i listopadzie $51\frac{1}{2}$, na wiosnę 50.

Paryż, 4 sierpnia. Mąka z dostawą w sierpniu 61.25, we wrześniu i grudniu 63.50, w listopadzie i lutym 63.

Hamburg, 4 sierpnia. (Targ zbożowy). Ceny *pszenicy* i *żyta* bardzo mocne; *pszenicy* ceny na dostawę wyższe; *żyta* podnoszą się. *Pszenica* z dostawą w sierpniu za 5.400 ℔ 122, w sierpniu i wrześniu 122, we wrześniu i październiku $122\frac{1}{2}$. *Żyto* z dostawą w sierpniu za 5,000 ℔ $95\frac{1}{2}$, w sierpniu i wrześniu 92, we wrześniu i październiku 90. *Owsa* ceny mocne. *Okowity* ceny niezmienione. W *kawie* bardzo spokojnie. W *cynku* bez ożywienia. *Oleju skalnego* ceny mocne; w miejscu $14\frac{1}{4}$; z dostawą w sierpniu 14, w sierpniu i grudniu $14\frac{5}{6}$: pochmurno.

Londyn, 4 sierpnia. (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 7,670, jęczmienia 1,140, owsa 1,380 kwarterów.

W *pszenicy* interes ograniczony, ceny niezmienione; w *jęczmieniu* spokojnie; w innych artykułach interes spokojny: bardzo piękne powietrze.

Amsterdam, 4 sierpnia. (Targ zbożowy). W *pszenicy* spokojnie; ceny *żyta* w miejscu wyższe; z dostawą w październiku 207, w marcu 203. *Rzepak* z dostawą w październiku $75\frac{1}{2}$.

Liverpool, 4 sierpnia. (Bawełna). Obroty wynoszą 12,000 bel. Targ dobry.

Middling Orleans $13\frac{1}{8}$, middling amerykańska $12\frac{7}{8}$, fair Dhollerah $10\frac{1}{2}$, middling fair Dhollerah $10\frac{1}{8}$, good middling Dhollerah $9\frac{5}{8}$, fair Bengal 9, new fair Oomra $10\frac{5}{8}$, good fair Oomra —, Pernam $13\frac{1}{4}$, Smyrna — , Egiptia — , Oomra w maju dowiezione — .

(W. T. B., T. B. f. N. D).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Berlin, 31 lipca. (Skóry). Zgromadzone na wiosnę zapasy w składach komisowych, zwolna rozsprzedano po cenach zostających pod naciskiem; dowozy były słabe. Żądania detalistów, oraz żądania z prowincyj są tak liczne, że większa część składów hurtowych ogołocona zupełnie z towaru i nie może zadosyć uczynić żądaniom. Z tego powodu usposobienie w interesie można nazwać bardzo dobrem; wszystkich artykułów żądają zwłaszcza podeszwianek i podeszwianek amerykańskich, których skąpo się na targu znajduje. Wśród takich okoliczności, zysk w czasie zwykłym byłby znakomitym, ze względu jednak na długoletnie nieszczęśliwe konjunktury w interesie skór, osiągnięta obecnie podwyżka 2—3 tal. na artykułach poszukiwanych, jak np. podeszwiankach, nie wynagrodzi poniesionych kosztów, a przy zakupionych dawniéj transportach znaczne straty przyczynia. Taki jest teraz stan interesu naszego, który częstokroć jako świetny wystawiano, kto więc chciał się zdecydować na straty znaczne, mógł w ostatnich czasach liczne uskutecznić sprzedaże. Kupcy hurtowi

nej równi fizycznej, intelektualnej i moralnej, a jednocześnie podnoszenie się postępowe i nieskończone tej równi.

W szkole więc cierpienia dokonywa się wychowanie ludów zarówno jak wychowanie jednostek; dzięki tej twardej nauce ojcowie nasi doszli do wytłumaczenia sobie nadużyć, na których wyzyskiwacze ludzkości ugruntowali swą potęgę. Na nieszczęście wielu z nich jeszcze istnieje; najlepiej więc uczynicie, gdy uprzedzicie rezultaty swojego doświadczenia osobistego, udając się do książek, któreby zebrały i uporządkowały rezultaty dostarczone przez doświadczenie powszechne. Nieszczęścia jakie społeczeństwa tak długo znosiły i znoszą, często wprawdzie są dziełem tych którzy przywłaszczyli sobie władzę i wykonywali ją na swą korzyść wyłączną. Lecz nie wszystko w ich postępowaniu było wyrachowaniem egoistycznem; błąd miał tam także udział dość znaczny, i często się im zdarzało, że czynili źle, mając szczerą chęć czynienia dobra.

W świecie obiega mnóstwo złudzeń i błędów zrodzonych w epokach bezwiedności, które pokolenia sobie przekazują ze czcią religijną jako prawdy bezsprzeczne. Rządzeni byli w większej nieświadomości, jeżeli to być może, jak rządzący, a parli tych ostatnich na drogę fałszywą. Dziś się dzieje przeciwnie. Interesa stron obu są identyczne; dawniej jednak rządy nie pojmowały tej prawdy. Ztąd w większej części krajów Europy powstały godne pożałowania starcia, walki, których najwymowniejszym wyrazem była rewolucya z 1789 roku. Ale dziś czasy się zmieniły; wszystkie bez wyjątku rządy europejskie (1) pojęły, że jedynem lekarstwem na tę chorobę jest rozpowszechnienie oświaty między ludem i danie opinii publicznej mocy i energii woli, która wywraca ostatnie przeszkody. Lecz dla osiągnięcia tego celu nie należy szukać przyczyny zła tam gdzie jej nie ma i nie trzeba dać się obłąkać utworzeniem nowej organizacyi społecznej.

Musiałem więc rozpocząć z wami to badanie od przedstawienia teoryi umów ludzkich wolnych od wszystkiego co zmierza do przeszkodzenia ich swobodnemu rozwojowi, abyście pojęli, że jedyną rzeczą zbawienną jest usunięcie przeszkód wichrzących piękne harmonie ekonomiczne. Postąpiłem tak samo jak fizyolog, który wystawia naturę i stosunki organów w stanie zdrowia zupełnego, przed traktowaniem chorób sprawiających w organizmie nieporządek. Obecnie więc przystępuję do przedstawienia wam chorób społecznych. Trzema sposobami można zawichrzyć harmonie ekonomiczne społeczeństw: rabując ludziom wytwór ich pracy, używając tej pracy do dzieł niewytwórczych albo szkodliwych albo paraliżując wytwór jakimkolwiek sposobem. W tym też porządku przedmiot ten traktować będziemy. (D. c. n.)

(1) Jedyny wyjątek stanowiły do chwili ostatniej Hiszpania i Państwo Kościelne, lecz pierwsza jak wiadomo z dzienników, weszła na drogę postępu, ogłaszając swobodę wyznania, pracy, handlu i t. d. W drugiem rzecz ta jest tylko kwestyą czasu. (P. T.)

spodziewają się napełnić opróżnione składy przez zakupy na jarmarkach w Hannowerze i Brunświku. Czy fabrykanci postępowaniem odpowiedniem spożytkują sprzyjającą sposobność i czy im powiedzie się lepiéj jak komisyonerom usiłowanie uregulowania odpowiedniego cen, nic z góry wyrzec nie można; wiadomości z jarmarków oświecą nas dopiero w téj mierze na przyszły tydzień. Średnie dowozy skóry we wszystkich artykułach oraz wyroby berlińskie na targ nadchodzące, szybki znajdują odbyt po cenach cokolwiek wyższych jak tygodni poprzednich. Za dobre podeszwianki nadreńskie ciężkie i lekkie nie płacono jednak więcéj jak tal. 46, za półpodeszwianki 45 tal., za piękne podeszwianki amerykańskie około 43 tal. za cetnar. W skórach surowych panuje znowu ożywienie większe na targu. Ceny wprawdzie nie są znacznie wyższe, ale gatunki pośledne sprzedawano po cenach dotychczasowych. Ze skór amerykańskich, za Ceara płacono około 7½ srgr. za ℔, Riogrande 9½—9¾ srgr.; dobre gatunki pośledne których brak czuć się daje, znalazłyby nabywców po cenach dosyć wysokich. Znaczniejsze partye skór wołowych niemieckich nabyto na rachunek austryacki, towar pośledni berliński płacono po 28½ tal., lepszy po 30 tal. za cetnar. Skór końskich skąpo na targu, ceny płacono wysokie. W skórkach cielęcych przy cenach niezmienionych mało ożywienia; w baranicach obrót mały przy usposobieniu ospałem. Ze skór jagnięcych żądano tylko ciężkich pierwszego gatunku wagi 33—34 ℔ po 65 tal. za 100 sztuk, lekkie trudniéj sprzedać.

Magdeburg, 1 sierpnia. (*Cukier*). Od ostatniego sprawozdania naszego z d. 4 czerwca w położeniu artykułu naszego nie nastąpiła żadna ważniejsza zmiana, jeżeli za takową uważać nie chcemy znakomite podwyższenie konsumcyi cukru w Europie.

Stosownie do obliczenia p. Licht konsumcya w pierwszych pięciu miesiącach i w krajach głównie cukier konsumujących wynosiła tonów 524,099 (w r. 1868 472,631, a w r. 1867 490,459 tonów). Dostawy dla Stanów Zjednoczonych oblicza p. Moring w pierwszych sześciu miesiącach na 207,732 tonów (w 1868 r. 239,817 a w 1867 r. 195,198 tonów). Konsumcya kawy w pierwszem półroczu wynosi 53,465 tonów (w 1868 r. 49,013 a w r. 1867 44,938 tonów). Zastanowić może, że kiedy konsumcya kawy wykazuje regularny postęp, o dostawach cukru w Stanach Zjednoczonych tego powiedzieć nie można. Główną tego przyczynę prawdopodobnie szukać należy w nadzwyczajnem nagromadzeniu zapasów, co do których dajemy poniżej wykaz. W obecnej porze roku powiększy się zapewne konsumcya artykułu naszego tak w Ameryce jak i w Europie.

Zapasy wynosiły w d. 1 lipca:

	1869.	1868.	1867.
w Europie	180,422	184,150	249,393.
w Stanach Zjednoczonych	156,081	91,304	77,421.
w Hawannie i Matanzas d. 25 czer.	78,242	93.773	76.065.
razem tonów	414,745	369,227	402,879.
w końcu maja zaś tylko tonów	376,403	321,645	405,607.

Ostatnie wiadomości z osad, nie wyłączając wyspy Kuby, korzystnie brzmią co się tyczy widoków przyszłych zbiorów. Toż samo co się tyczy stanu pól burakowych najnowsze sprawozdania z Francyi, Austryi i Niemiec brzmią daleko korzystniej, lubo owady i upały nie mało zaszkodziły plantacyom.

Piszą nam z Kijowa (Rosyi południowej) pod d. 11 lipca: Dla uprawy buraków powietrze było tak korzystnem, iż tym sposobem wynagrodzonemi zostały szkody przez gąsienice plantacyom wyrządzone. W ogóle te ostatnie są tylko lokalne i dotknęły wyłącznie prawie południowe części gubernii Podolskiej i Kijowskiej. W chwili obecnej ukazują się znowu na wielu punktach też same motyle, co poprzedziły owe złowrogie gąsienice.

Z d. 1 września r. b. niemiecki przemysł cukrowy poddany będzie nowym ustawom celnym. Witamy tę zmianę jako prawdziwy postęp, gdyż jakkolwiek Niemcy nie przystąpią do konwencyi między Francyą, Anglią, Belgią i Holandyą, nie będą pomimo to zajmować stanowiska wyłącznego. W najgorszym razie mogłyby Niemcy sprowadzać z zagranicy cukier kolonialny na konsumcyę lub w celach rafinady, lecz będą zawsze w stanie chronić się od nadprodukcyi. Cukier surowy niżej Nr 19 holenderskiego pochodzenia. obłożony będzie cłem wchodowem 4 talary na 50 kilo. a cukier rafinowany 5 talarów.

Bonifikacya wywozowa wynosi $3\frac{2}{15}$ talarów od zwyczajnego cukru surowego a $3\frac{3}{5}$ tal. od cukru białego kryształowego. Za rafinadę bonifikacya wynosi $3\frac{3}{5}$ talarów. Podatek krajowy od cukru podwyższony zostaje z $\frac{1}{4}$ na $\frac{4}{15}$ talarów za 50 kilo świeżych buraków.

W Austryi spodziewają się znacznej produkcyi cukru, co spowodowało obniżenie cen tamtejszych ze względu na trudną pod względem wywozu do Włoch i krajów naddunajskich konkurencyą z Holandyą, Marsylią i Hamburgiem.

Ponieważ plantacye buraków bez wyjątku powiększone zostały, prawdopodobnem jest, że produkcya tegorocznej kampanii przewyższy zeszłoroczną, a nawet pokryje oczekiwany w Hawannie niedobór. Wszakże trudno obliczyć istotną przewyżkę produkcyi. Ostateczny rezultat zależy przeważnie od stanu powietrza.

Robert Burger.

Gdańsk, 4 sierpnia. Wiatr południowy, powietrze ciepłe.

Z powodu niepewnej pogody targi angielskie zbożowe umocniły się i powiększej części można było cenę za pszenicę cokolwiek wyższą osiągnąć. We Francyi narzekają na wymłot pszenicy.

Na naszym targu była

Pszenica więcej poszukiwaną i dziś szczególnie płacono dosyć dobrą cenę. Od początku tygodnia obrócono około 600 łasztów.

Żyto zaniedbane i tylko po zniżonej cenie sprzedawać się dające. Przychodzący na targ nasz świeży towar nie pokazuje wcale szczególnie pięknego ziarna i które powiększej części są dosyć lekkie. Na dostawę we wrześniu i październiku 122 ℔ holl. ważące płacono 365 guld. za 4910 ℔., na wiosenną roku 1870 płacono 345 guld. za 4910 ℔., dziś jednakże powyższą cenę otrzymać nie można.

Groch i *Jęczmień* niezmienione.

Rzepak zimowy i Raps zupełnie zaniedbany i tylko po nizkiej cenie sprzedawać się dający pomimo, że dowozy są zwykle szczupłe.

B. Toeplitz et comp.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

W tych dniach opuściło prasę drukarską dziełko „***O służebnościach Leśnych,***" napisane przez Edwarda Wojzbuma, naczelnika sekcyi leśnéj w b. zarządzie finansów, ozdobione tablicą kolorowaną i planem leśno-gospodarskim. Cena tego dziełka wynosi kop. 75 (złp. 5). Nakład Redakcyi „Gazety Rolniczéj".

Skład główny w Warszawie w księgarni Gebetnera i Wolfa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415, w pałacu hr. Potockiego.

— *Birżewyja Wiedomosti* z d. 3 lipca piszą: Zapisy na mające się wypuścić 15 mil. rs. 5% biletów bankowych idą bardzo pomyślnie. Jeden z kapitalistów podpisał się na dziesięć milionów, a inna znowu firma podpisała się na dwa miliony rs. O ile słyszeliśmy zapisy doszły dzisiaj do 30 mil. rs. W ogóle na giełdzie tutejszej nowa emisya 5% biletów bankowych wywołała zdumienie. Mówią dosyć zasadnie, że dla zmniejszenia ilości biletów kredytowych nie potrzeba było uciekać się do wypuszczenia 5% biletów bankowych, obciążającego skarb wypłatą procentów i umorzeniem. Wielu widzi w tej emisyi pożyczkę, lecz rząd nadaniami na nowe drogi żelazne dowiódł, iż rozporządza dostatecznemi środkami pieniężnemi, ponieważ brał od towarzystw obligacye a ma dawać za nie pieniądze. W ogólności trzecia emisya 5% biletów bankowych niekorzystne na giełdzie sprawiła wrażenie i źle oddziałała na kredyt państwa naszego.

LISTA SZYPRÓW.

Toruń d. 29 lipca.

(W górę rzeki).

Z Gdańska do Warszawy: G. Meyer (Schilke) miedź i inne towary.

(W dół rzeki).

Ch. Wegner (Jaffe jun.) drzewo. J. Lomas (Baumgold) drzewo i 20,000 sztuk podkładów żelaznych. Roak (Behrend) 3000 cetn. kamieni.

Toruń d. 30 lipca.

(W górę rzeki).

Z Gdańska do Nieszawy: A. Boruszewski (Giełdczyński) węgle kamienne.

(W dół rzeki).

S. Kanarek (J. Zeisel) drzewo i 2000 sztuk podkładów żelaznych. M. Blatt (Horowitz) drzewo. F. Apitz (S. Rosenblatt) drzewo i 7050 sztuk podkładów żelaznych. F. Draiger (J. Lilienstern) drzewo i 1649 sztuk podkł. żelaz. A. Weinmann (Friedman) drzewo. F. Tinterpulwer (J. Perles) drzewo.

Kursa Giełdy Warszawskiéj.

	z dnia 6 żądan.	z dnia 6 płacono	z d. 5 płacono
Monety i Banknoty.			
Połimperiał ... Rs	—	6.55	—
Napoleondor ... „	—	—	—
Dukat ważny ... „	—	3.52 1/2	
Rubel srebrny ... „	—	—	—
Talar pruski ... (— %) „	—	118 1/3	—
Gulden Austryacki.. (— %) „	—	65 1/3	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	93.52	93.19	93.20
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	93.69	93 36	93 3
4% Listy likwidacyjne... „	77 45	76.95	76.9
Obligi Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	101	100.13	100.50
Obligi Skarbowe rs. 100.... „	—	86	86
„ cząstkowe złp. 500 .. „	—	112	—
Certyfi. ban. A. złp. 300... „	—	56	—
„ „ B. 200 op. kup. „	—	36	—
„ „ ditto bez proc. „	—	29	—
Akcye kol. żel. W. W. %.. „	71	—	—
3 % oblig. W. W. 500 fr... „	—	—	—
Akcye kol. żel. W. B. ..... „	74 17	-	—
Akcye Żeg. Par. rsr. 100.. „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr...... „	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr. .. „	42	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup. „	—	—	
4% metal. za sier. (za 100 rs. %) ... „	—	101.75	101.75
ditto za luty „	—	101.67	101.67
5 ta pożyczka ... „	—	86.50	—
6-ta „ ... „	—	—	
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs....... „	-	155	—
4½% obl. dtto 2000 f. 500.. „	—	—	—
5% poży. rossyjskiéj z r. 1864 „	174.	—	172.
„ „ „ 1866 „	174.	172.	172.
5% Listy zastawne rossyjskie. „	102.75	102	102.
5% Akc. kol. żel. W. Teres. „	119	117	—
Obligi ditto ditto..... „	—	—	—
5% „ Fabr. Łodźkie..... „	—	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. (130 1/2 130 1/3)	117.45	117.30	117.22
ditto krótki (130 1/3 130 1/6) „	117.30	117.15	117.15
Gdańsk dit. dit. (— —) „	—	-	—
Moskwa 100 rs. 1 emis..... „	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki... „	100.25	100	—
ditto 1 mies. .... „	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2 m. (107 1/2 — „	96.75	—	99.30
Hamburg 300 Bmk. ditto... „	—	—	-
Londyn 1 ft. st. 3 mies..... „	8. 6	8. 4 1/2	8. 4
Paryż 300 fr. 2 mies........ „	96.45	96.30	96

Wartość kuponu: List. zast. 47 1/9 L likw 72 2/9

Obl. sk. 138 8/9 Poż. prem. 1 em. 30 5/9, 2 em 19 7/9.

Kursa walut zagranicznych dziś prawie bez zmiany obroty w weslach nie wielkie. Listy zast., i listy likw płacono po kur. wzor

Kursa telegraficzne.

(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 5 sierpnia.	z d. 5	z d. 4
Bilety Banku Rossyjskiego dto	76 3/16	76 1/4
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	76 1/8	76 1/8
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100 rr.	85 5/8	84 7/8
dto „ „ 3 mies. dto	84 3/8	84 1/2
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	6.24 1/4	—
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	81 5/12	—
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	150 1/2	—
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	81 7/8	81 3/4
Listy zastawne 4% .... za 90 rs.	71 1/2	71
Listy likwidacyjne	58 3/4	58 1/2
Obligacye skarbowe 4% .. dto	69 1/2	69 1/3
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	101 1/4	101
Akcye Drogi Żel. Terespolskiéj..		90
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	79 3/4	79 1/2
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied ..	57 3/8	57 3/8
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	62 1/2	62
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	137 1/2	137 1/2
2-ga „ „ z r. 1866	136	137
5% Pożyczka Stieglitza	68 1/8	70 3/8
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	81	81
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	54	54
dto „ dostawę.	54 1/4	54
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn..............	123.50	124 20
„ „ Hamburg............	90.50	90.90
„ Paryż	49 30	49 50
Pożyczka Narodowa............	71.90	72 35
5-proc. Metaliki	62.80	63.
Akcye Banku Kredytowego......	305.60	311.50
Dyskonto. 4%		
Paryż.		
Renta 3%	72.72	72.70
Renta włoska..........	56.17	56.40
Akcye Kredytu Ruchomego	210.	210.
Dyskonto .... 2½ %		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	92 15/16	92 15/16
Dyskonto . . 3%		

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 6 sierpnia stóp 2 cali 9.

Piękna pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 6 sierpnia.

	Czetwert rs.	Czetwert i k.	korzec od—do rub.	rs.	i	kop
Pszenica od 240 — 250 funt	12	60	7	50	7	87 1/2
Żyto... od 230 — 240 „	7	68	4	50	4	80
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	—	—	—	—	—	—
Owies	4	55	2	70	2	85
Gryka..............	—	—	—		—	—
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Rzepak rzepak zimowy	15	20	9	37 1/2	9	50
Siemię lniane	—	—	-	—	—	—
Groch polny...........	—	—	—	—	-	—
„ cukrowy..........	—	—	—	—		—
Kasza jaglana........		—	-	—	—	
jęczmienna.........	—		-	—		—
gryczanna gruba....		—	—	—	—	—
drobna.......	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	—	—	2	35	2	40
„ „ 00 „		—	2	20	2	25
„ „ I... „	-		1	90	2	-
„ „ II... „	—	—	1	75	1	80
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	1	30	1	45
Jarzyny: Kartofle	1	—	-	90	1	—
Buraki............	—	—	—	—		—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	-	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	-	—	—	—	25
ditto solone .. pud.	—	—	—	—	6	—
Olej rzepakowy ...... pud	—	—	—	—	6	40
Olej lniany .... pud	—	-		—		—
Śledzie szkockie .... beczka	-	—	—	—	-	—
„ angielskie... beczka	-	-	-	30		33 1/2
Siano .... pud	—	—	—	33 1/2	—	35
Słoma .... pud	—	—	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. sąż. kub	—	—	—	—	—	—
„ „ miękk. ditto	—	—	—	—	—	—

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 200, Żyta 320 Jęczm. — Owsa 500 kor.

Cena Okowity dnia 6 sierpnia.

Wiadro od rs. 3 kop. 59 1/6 do rs. 3 kop. 64

Za garniec do rs. 1 kop. 17 do rs. 1 kop. 18 1/4

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; - do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; - do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 9 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Sobotę. Do Piaseczna o godz. 12 w połud., wózkowa; - do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; - do Miechowa o godz. 6 po poł., wozowa; - do Kowna o godz. 6 po południu.

Warszawa, dnia 25 lipca (6 sierpnia) 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**